

Sygn. akt IV KK 567/22

POSTANOWIENIE

Dnia 14 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziół

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 14 lutego 2023r.,
sprawy **D. T.**

skazanego z art. 189 § 3 k.k. i innych
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku
z dnia 9 września 2022 r., sygn. akt II AKa 65/22
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Łomży
z dnia 27 stycznia 2022 r., sygn. akt II K 34/21,

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża skazanego.**

UZASADNIENIE

Kasacja adwokata T. K. - obrońcy skazanego D. T. jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k. Tak też trafnie ocenił tę kasację Prokurator Okręgowy w Łomży w pisemnej odpowiedzi na nią (por. pismo Prokuratora Okręgowego w Łomży z dnia 16 listopada 2022 r., PO I Ds. [...]).

Z treści zarzutów kasacyjnych i ich uzasadnienia wynika, że Autor kasacji kwestionuje jakość dokonanej przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku kontroli odwoławczej skazującego wyroku Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 27 stycznia 2022 r., sygn. akt II K 34/21. Sprowadzają się one bowiem do wykazania, że Sąd Apelacyjny w Białymstoku nie rozważył w należyty sposób zarzutów i wniosków sformułowanych w apelacji obrońcy skazanego D. T.. Wbrew twierdzeniom Autora

kasacji, należy stwierdzić, iż Sąd Apelacyjny w Białymstoku, działając jako sąd odwoławczy, przeprowadził kontrolę instancyjną w sposób właściwy. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera powody rozstrzygnięcia oraz argumentację, wyjaśniającą w sposób logiczny i rzeczowy, dlaczego nie podzielił zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obrońcy D. T., nie uchybiając wymogom określonym w art. 433 § 2 k.p.k., a zarazem realizując wymagania przewidziane w art. 457 § 3 k.p.k. Przepis art. 433 § 2 k.p.k., nakłada na sąd odwoławczy, obowiązek rozważenia, co do zasady (por. końcowy fragment tego przepisu), wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym. Rozważanie to „zastanawianie się nad jakimś zagadnieniem”, zaś rozważyć to „rozpatrzyć jakąś sprawę, jakieś zagadnienie, zastanowić się nad czymś, przemyśleć coś” (M. Szymczak (red.), Słownik języka polskiego, Tom III, Warszawa 1981, s. 127). W orzecnictwie Sadu Najwyższego podkreśla się, iż o obrazie tego przepisu można mówić wówczas, gdy sąd odwoławczy w ogóle nie rozważy wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 października 2007 r., sygn. akt III KK 120/07, Legalis, z dnia 20 września 2017 r., sygn. akt II KK 254/17, Legalis). Ponowienie zaś w kasacji tych samych zarzutów co w apelacji, pod pozorem obrazy art. 433 § 2 k.p.k., jest niczym innym, jak próbą wywołania ponownej kontroli odwoławczej wyroku sądu pierwszej instancji, co jest niedopuszczalnym postępowaniem w postępowaniu kasacyjnym, które będąc postępowaniem nadzwyczajnym sprowadza się przecież do kontroli, z perspektywy zarzutów kasacyjnych, prawomocnego orzeczenia sądu odwoławczego. Wskazany w kasacji przepis art. 457 § 3 k.p.k., podaje reguły uzasadnienia orzeczenia sądu odwoławczego. W doktrynie podkreśla się, że stopień szczegółowości takiego uzasadnienia powinien być dostosowany do poziomu apelacji (por. W. Kozielowicz, Uzasadnienia rozstrzygnięć Sądu Najwyższego w sprawach karnych, w: I. Rzucidło – Grochowska, M. Grochowski (red.), Uzasadnienia decyzji stosowania prawa, Warszawa 2015, s. 290 – 303). Także w orzecnictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wskazuje się, że z uzasadnienia musi jasno wynikać, iż kwestie, mające decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, zostały rozważone (por. np. wyrok ETPCz z dnia 15 lutego 2007 r. w sprawie Boldea przeciwko Rumunii, skarga nr 19997/02, § 30), zaś sąd

odwoławczy nie jest zobowiązany do szczegółowego odnoszenia się do każdej kwestii (por. np. wyrok ETPCz z dnia 19 kwietnia 1994 r. w sprawie Van de Hurk przeciwko Holandii, skarga nr 16034/90, § 61). Przyznać należy, że pisemne uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9 września 2022 r., II AKa 65/22, nie należy do nadmiernie rozbudowanych, ale jego zwięzłość nie może uzasadniać ponawiania w kasacji tych samych argumentów, co w apelacji. Analiza zarzutów kasacyjnych dowodzi, że sprowadzają się one w istocie do kwestionowania pierwszoinstancyjnej oceny dowodów z zeznań świadków N. Ś., Z.Ś., K. K., S.U. i A. K. oraz poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych. Sąd Apelacyjny w Białymstoku po przeprowadzeniu kontroli instancyjnej zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Łomży jedynie co do wymiaru kary, w pozostałym zaś zakresie utrzymał go w mocy aprobuując w pełni ocenę dowodów dokonaną w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, odwołując się do obszernej argumentacji zawartej w pisemnym uzasadnieniu tego Sądu. Treść pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku przekonuje, że Sąd ten nie dokonał żadnej zmiany ustaleń faktycznych, a jedynie z perspektywy zarzutów złożonych apelacji kontroli oceny zgromadzonych dowodów i poczynionych ustaleń faktycznych przez Sąd I instancji. Brak jest zatem podstaw do stawiania Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku zarzutu naruszenia przepisu art. 7 k.p.k. określającego zasadę swobodnej oceny dowodów. Sąd Apelacyjny w Białymstoku trafnie wykazał, że ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Okręgowy Łomży nie nosi cech dowolności, a mieści się w pełni w zasadach logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego. Oczywiście określona w k.p.k. swoboda sędziowska w zakresie dokonywania oceny dowodów, nie może być dowolnością w odrzucaniu lub uznawaniu dowodów za wiarygodne. Sąd powinien wykazać, że u podstaw takiej decyzji legły racjonalne przesłanki i ocena ta zgodna jest z dyrektywami zawartymi w art 7 k.p.k., a zatem dokonana została z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych zawsze pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k., jeżeli tylko: 1) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, 2) stanowi wyraz rozważenia

wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, 3) jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto, w przypadku sporządzenia uzasadnienia, zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane, w pisemnym uzasadnieniu wyroku (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2 października 1972 r., sygn. akt. III KR 114/72, OSNKW 1973, z. 2 – 3, poz. 36, z dnia 29 stycznia 1976 r., Rw 684/75, OSNKW 1976, z. 6, poz. 83, z dnia 3 września 1998 r. sygn. akt. V KKN 104/98, Prokuratura i Prawo 1999, nr 2, poz. 6, z dnia 15 stycznia 2020 r., sygn. akt I KA 9/19, Legalis).

Podniesiony w kasacji zarzut obrazy art. 4 k.p.k. jest niezasadny. Twierdzenie o naruszeniu zasady obiektywizmu nie może bowiem stanowić samodzielnej podstawy zarzutu kasacyjnego, jeśli nie zawiera wskazania na konkretne uchybienia sądu związane z rażącym naruszeniem prawa, jak też wywodu uzasadniającego tezę o przynajmniej hipotetycznym wpływie wskazanego uchybienia na treść orzeczenia. Kasacyjna nie wskazuje, jakie decyzje procesowe Sądu Apelacyjnego w Białymstoku naruszyły dyrektywę określoną w art. 4 k.p.k. Argumentacja zawarta w uzasadnieniu kasacji, mająca wykazać pogwałcenie zasady obiektywizmu, jest niczym innym, jak tylko kwestionowaniem dokonanych przez sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych, co w świetle art. 523 § 1 k.p.k. nie może stanowić podstawy kasacji.

W kasacji podniesiono również naruszenie przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku art. 5 § 2 k.p.k. Powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie, iż dla oceny, czy nie został naruszony zakaz wynikający z art. 5 § 2 k.p.k., nie są miarodajne wątpliwości strony podniesione w kasacji, lecz tylko to, czy orzekający w sprawie sąd odwoławczy rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i rozstrzygnął je z naruszeniem zasady *in dubio pro reo*. W niniejszej sprawie wątpliwości takie zgłosił jedynie Autor kasacji, nie powzięły ich natomiast orzekające w niniejszej sprawie Sady, co przesądza o bezzasadności omawianego zarzutu.

Kierując się powyższym, Sąd Najwyższy z mocy art. 535 § 3 k.p.k. orzekł jak w postanowieniu.

